

# Jan Czerwiakowski

---

## Pytania i odpowiedzi prawne

---

Palestra 20/2(218), 75-76

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE**

### **PYTANIE:**

Stan faktyczny. Spadkodawca A.B. pozostawił testament, który w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku został uznany przez sąd za zapis, rozporządzający określonymi przedmiotami na rzecz określonych osób.

Po zmarłym zostało czworo spadkobierców, którzy na podstawie postanowienia o nabyciu praw do spadku przyszli do tego spadku na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia (przypada im po 1/4 części spadku).

Na majątek spadkowy składa się:

a) nieruchomości (działka budowlana) . . . . .	wartość 100.000 zł
b) biblioteka naukowa . . . . .	wartość 500.000 zł
	<hr/>
	razem 600.000 zł

Pozycja pod b), tj. biblioteka, jest właśnie objęta zapisem na rzecz pewnej instytucji naukowej. Pozostały majątek wartości 100.000 zł nie obejmuje całego zachowku, jaki by przypadł na każdego ze spadkobierców (w wartości ok. 1/8 spadku) w wysokości ok. 75.000 zł, gdyż przypada im tylko po ok. 25.000 zł, różnica więc na ich niekorzyść z tytułu zachowku wynosi dla każdego po ok. 50.000 zł.

Na tle tego stanu faktycznego powstaje następujące pytanie:

Czy spadkobiercom ustawowym przysługuje w stosunku do zapisobiercy roszczenie o zachówek lub o obniżenie zapisu na podstawie art. 998 k.c., czy też roszczenie w drodze analogii do przepisu art. 1000 k.c., bądź też czy w ogóle spadkobiercom ustawowym przysługuje jakieś roszczenie, a jeśli tak, to na jakiej podstawie?

W wypadku odpowiedzi pozytywnej — jaki jest tu termin przedawnienia, tj. od jakiej daty on biegnie, skoro art. 1007 § 1 k.c. mówi o biegu terminu od daty ogłoszenia testamentu, czego jednak tu nie było, gdyż nastąpiło dziedziczenie z ustawy, a testament uznano za zapis?

### **ODPOWIEDŹ:**

Pytanie nie określa bliżej spadkobierców ustawowych, których praw ono dotyczy, ale ponieważ zakłada, że przysługuje im prawo do zachowku, przeto należy przyjąć, że są to osoby wymienione w art. 991 § 1 k.c. Osobom tym (zstępni, małżonek, rodzice spadkodawcy) należy się zachówek, którego wysokość wynosi połowę wartości udziału spadkowego, a w niektórych wypadkach dwie trzecie udziału spadkowego. Z przedstawionego w pytaniu stanu faktycznego wynika, że wymienieni spadkobiercy przy wykonaniu zapisu (biblioteka naukowa wartości 500.000 zł) otrzymaliby jedynie ze spadku po 25.000 zł, gdy tymczasem należny każdemu z nich zachówek wynosi 75.000 zł.

W tej sytuacji zastosowanie ma art. 998 § 1 k.c., który przewiduje, że uprawniony do zachowku powołany do dziedziczenia ponosi odpowiedzialność za zapisy tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, stanowiącego podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku. Komentarz do kodeksu cywilnego wyjaśnia na str. 1915—1916, że mimo nie dość jasnego sformułowania art. 998 k.c. należy go tłumaczyć w ten sposób, iż spadkobierca uprawniony do zachowku odpowiada za zapis tylko do wysokości nadwyżki, która przewyższa zachówek.

Zapis polega na zobowiązaniu obciążonego do spełnienia określonego świadczenia. Może on polegać na zobowiązaniu spadkobiercy do przeniesienia własności i wydania pewnych przedmiotów na rzecz zapisobiercy. Taka właśnie sytuacja, jak należy sądzić, zachodzi w niniejszej sprawie. Stosunek prawny powstający na skutek zapisu między zapisobiercą a obciążonym jest zwykłym stosunkiem zobowiązaniowym, a prawo zapisobiercy zwykłą wierzytelnością, na mocy której zapisobierca może żądać od obciążonego wykonania zapisu. Natomiast zapisobierca nigdy nie nabywa bezpośrednio z chwilą otwarcia spadku zapisanego mu prawa; do nabycia prawa przez zapisobiercę potrzebne jest wypełnienie zapisu przez obciążonego. Roszczenie to może być realizowane niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu w braku odmiennej woli spadkodawcy (art. 970 k.c.). Roszczenie z tytułu zapisu przedawnia się z upływem lat 5 od dnia wymagalności zapisu (art. 981 k.c.).

Ochronę spadkobiercy uprawnionego do zachowku w stosunku do zapisobiercy, którego zapis naruszałby zachówek, daje wymieniony wyżej art. 998 § 1 k.c. Opierając się na tym przepisie, spadkobiercy w niniejszej sprawie są zobowiązani do wykonania zapisu na rzecz instytucji naukowej, której zapisana została biblioteka naukowa, w granicach jej wartości do 300.000 zł. Żądanie spadkobiercy ograniczenia odpowiedzialności nie stanowi roszczenia samodzielnego, jest ono bowiem nieodłącznie związane z żądaniem zapisobiercy wydania mu zapisu. Dopóki trwa roszczenie zapisobiercy o wydanie zapisu (art. 981 k.c.), tak długo spadkobierca uprawniony do zachowku może przeciwstawić zapisobiercy żądanie ograniczenia odpowiedzialności na zasadzie art. 998 § 1 k.c. W tych wypadkach nie jest zresztą nawet wymagane wyraźne żądanie uprawnionego. Przepis art. 998 § 1 k.c. jest przepisem prawa materialnego, który to przepis sąd — oczywiście przy wyjaśnieniu i ustaleniu stanu faktycznego spełniającego jego przesłanki — musiałby zastosować także z urzędu, choćby pozwany o wykonanie zapisu na ograniczenie swojej odpowiedzialności w ogóle się nie powoływał.

W konkretnej sprawie nasuwa się jednak dodatkowo problem związany z charakterem zapisu. Przedmiotem zapisu jest biblioteka naukowa, tylko więc na podstawie oceny fachowej można rozstrzygnąć, czy może ona ulec podziałowi bez istotnej zmiany przedmiotu i znacznego zmniejszenia jego wartości. Gdyby przyjął, że podział biblioteki byłby w świetle przytoczonych przesłanek niedopuszczalny, to należałoby przyjąć, że zapisobierca mógłby żądać wydania całej biblioteki, uiszczając spadkobiercom 200.000 zł, bo tylko w ten sposób mógłby być zrealizowany cel przepisu art. 998 § 1 k.c., by zapewnić uprawnionemu jego zachówek. To konkretne zagadnienie może być uważane za dyskusyjne, gdyż o ile wiem, nie jest ono omówione w żadnym opublikowanym orzeczeniu, ustawa zaś w tym zakresie nie zawiera żadnego przepisu. Wobec tej luki ustawowej usprawiedliwione wydaje się odpowiednie zastosowanie — w drodze analogii — przepisu art. 1006 k.c.

Gdyby zapisobierca odmówił uiszczenia sumy pieniężnej na uzupełnienie zachowku (tj. w konkretnym wypadku 200.000 zł), należałoby uznać, że nie chce on być zapisobiercą, spadkobiercy zaś są w ten sposób zwolnieni od obowiązku wykonania zapisu na zasadzie art. 973 k.c.

*Adw. Jan Czerwiakowski*